

Fajerwerki a dobro zwierząt. Jak pomóc im przetrwać Sylwestra?

Autor: Agata Piechota

Data: 30 grudnia 2017

To nie przypadek, że 1. stycznia na ulicach roi się od bezpańskich psów. Fajerwerki doprowadzają zwierzęta do paniki, skłaniając wiele z nich do nieprzytomnej ucieczki z domu. Czy możemy uchronić je przed stresem?

Zaafierowani przygotowaniami do szampańskiej imprezy, zapominamy o tym, że nie wszyscy równie mocno cieszą się z nadejścia ostatniego dnia roku. Jak możemy pomóc zwierzętom przetrwać sylwestrową noc?

Dlaczego fajerwerki przerażają zwierzęta?



Wiele zwierząt, które uciekły w popłochu na dźwięk wystrzału petard, trafia do schroniska, gdyż nie jest w stanie znaleźć drogi powrotnej do domu.

W grudniu producenci fajerwerków mają prawdziwe żniwa. Myśląc o petardach, widzimy imponujące, kolorowe malunki na nocnym niebie. Zapominamy o huku, który dla nas jest jedynie efektem ubocznym widowiskowego pokazu. Niestety, **zwierzęta nie są świadome nieszkodliwości powstałego hałasu**. Ich instynkt samozachowawczy każe im uciekać w popłochu, gdy tylko do ich uszu dobiegnie dźwięk pierwszego wystrzału. Statystyki są zatrważające: tysiące z nich co roku

umiera na zawał. Wiele nie jest w stanie znaleźć drogi powrotnej do domu i tym samym zasila schroniska dla zwierząt.

Oprócz uciezek, ważnym problemem są także nerwica i stany lękowe. Zwierzęta mają o wiele bardziej wyostrzony słuch niż my – tym samym wybuchy petard odczuwają jako fizyczny ból. Nie możemy sprawić, by huk eksplozji nie wzbudzał w nich przerażenia. Niestety, trudno oczekiwać, by dla dobra zwierząt cały świat nagle zaprzestał organizowania pokazów.

Jak chronić zwierzęta w Sylwestra?

Hałas w sylwestrową noc jest dużym obciążeniem dla wrażliwych uszu zwierząt – szczególnie czworonogów mieszkających w mieście, gdzie organizowanych jest najwięcej pokazów fajerwerków. **Najczęściej tego wieczoru zostają one same w domu, co jedynie potęguje ich stres.** Jak możemy im pomóc?

Jeśli w sylwestrowy wieczór wychodzimy z domu, zostawiając pupila samego w domu, powinniśmy dołożyć wszelkich starań, by zapewnić mu komfortowe warunki

Jeśli nie możemy zostać w domu, by wspierać je w trudnych chwilach, **ważne jest stworzenie im możliwie dużego komfortu, aby jak najmniej odczuły stres związany z hałasem na zewnątrz.** Warto szczelnie pozamykać wszystkie okna, spuścić żaluzje i pozostawić zwierzątko w jego ulubionym miejscu, razem z zabawkami i przysmakami. Dobrą praktyką jest również pozostawienie włączonej muzyki lub telewizora, które zagłuszą hałasy. Jeśli wiemy natomiast, że nasz pupil wyjątkowo źle znosi sylwestrową noc, warto wybrać się z nim wcześniej do weterynarza i poprosić o przepisanie środków uspokajających.

Za nielegalne wykorzystanie materiałów pirotechnicznych grozi mandat w wysokości do 500 zł

Mandat za fajerwerki

Materiały pirotechniczne można legalnie wykorzystywać jedynie w Sylwestra i Nowy Rok, ale przy zachowaniu środków ostrożności. Co roku wywołują one masę nieszczęśliwych wypadków, powodując okaleczenia ciała i zajmowanie się ogniem okolicznych budynków. Zasady ich odpalania określa specjalna ustawa. Art. 51 z kodeksu wykroczeń mówi o tym, że zakłócanie porządku publicznego i spokoju nocnego podlega karze aresztu, ograniczenia wolności lub grzywny. Policja precyzuje, że za używanie środków pirotechnicznych w innym terminie grozi mandat w wysokości do 500 zł.

Może jednak rezygnacja z petard?

Materiały pirotechniczne pochłaniają ogromne kwoty z lokalnego budżetu. Przyjemność dla oka jest krótkotrwała, a masa pieniędzy dosłownie wylatuje w powietrze. **Mając na uwadze względy ekonomiczne, dobro zwierząt i liczbę nieszczęśliwych wypadków, coraz więcej miast rezygnuje z wykorzystywania fajerwerków w sylwestrową noc.** W zeszłym roku nie zobaczyliśmy ich m.in. w Poznaniu, Krakowie i Wrocławiu. W tym roku do miast niestosujących petard dołącza Białystok, gdzie zamiast fajerwerków będzie można obejrzeć pokaz laserów. To pozytywna tendencja, która pozwala patrzeć w przyszłość z optymizmem.



Doskonałą alternatywą dla stresujących zwierzęta fajerwerków są zimne ognie.

Warto jednak mieć na uwadze, że **pokazy podwórkowe są równie szkodliwe co te miejskie.** Jeśli do tej pory nie wyobrażałeś sobie Sylwestra bez odpalania petard, może to dobry rok, by zaprzestać tej tradycji i stworzyć nową, lepszą. Na przykład z wykorzystaniem zimnych ogni, które są równie fotogeniczne co fajerwerki, a powodują znacznie mniej szkód.